Nro 233.

KURJER POLSKI

WARSZAWA
Poniedziałek dnia 2 Sierpnia r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich.

Wiadomości Krajowe

Mianowani zostali przez kommissją rządową sprawiedliwości pod dniem 15 b. m. Wincenty Tomczyński archiwista sądu poprawczego Jędrzejowskiego, archiwistą sądu kryminalnego województw Krakowskiego i Sandomierskiego, a w jego miejsce na archiwistę sądu poprawczego Ignacy Sojecki kancellista namienionego sądu kryminalnego. Pod dniem 22 tegoż miesiąca, Jan Kanty Suski applikant sądowy, pisarzem sądu pokoju pow. Węgrowskiego; August Tomaszewski woźny nadetatowy trybunału Augustowskiego wydziału II komornikiem do powiatu Dąbrowskiego. Franciszek Strzyżowski, obrońcą przy sądzie pokoju powiatu Kowalskiego.

Rada administracyjna królestwa wydała w dniu 20 lipca 1830 r. następujące nominacje: 1) Dla X. Daniela Halickiego na prelaturę archydjakonią w katedrze chełmskiéj obrządku grecko-katolickiego. — 2) Dla X. Antoniego Hryniewickiego na prelaturę Scholasterjąw kapitule katedralnéj chełmskiéj obrządku grecko-katolickiego. — 3) Dla X. Jana Teraszkiewicza, na kanonją gremialną w kapitule katedralnéj chełmskiéj. — 4) Dla X. Mikołaja Laurysiewicza, na kanonją gremialną w kapitule katedry chełmskiéj obrządku grecko-katolickiego. — 5) Dla X. Michała Gorajskiego, na prelaturę kustodją w katedrze lubelskiéj. — 6) Dla X. Józefa Benedykta Kurowskiego, na kanonją w kapitule katedralnéj lubelskiéj. — 7) Dla X. Fabiana Widerę, na kanonją w kapitule kollegjaty kaliskiéj. — 8) Dla X. Melchjora Kierzkiewicza, na proboszcza we wsi Ciążeniu, djecezji Kujawsko-Kaliskiéj. — 9) Dla X. Wawrzeńca Dreżewskiego, na proboszcza we wsi Samrzewie, djecezji Kujawsko-Kaliskiéj. — 10) Dla X. Antoniego Przywitowskiego, na proboszcza we wsi Rogotworsku, djecezji Płockiéj. — 11) Dla X. Bazylego Zaremby, na proboszcza we wsi Żmudzi, djecezji Chełmskiéj obrządku grecko-katolickiego.

Dnia 30 lipca wyjechał za granicę P. Jan Karol Frejer magister filozofji, medycyny i chirurgji wysłany kosztem rządu na lat 3 do Niemiec, Francji i Anglji. Celem jego podróży naukowych jest: dalsze udoskonalenie się w naukach lekarskich i zwiedzanie instytutów obłąkanych, dla założenia podobnego, przy klinice tutejszego uniwersytetu, stosownie do funduszu testamentem ś. p. Staszica wyznaczonego. Talent i usposobienie znakomite P. Frejera, jakie okazał przy ukończeniu nauk akademickich, rokują nieomylną nadzieję że zaufanie rządu w szczęśliwym wyborze jego osoby, pomyślnym skutkiem uwieńczone zostanie. — Wraz z P. Frejerem wyjechał P. Kazimierz Filing magister medycyny i chirurgji o własnym koszcie dla dalszego doskonalenia się w swym zawodzie.

Ze Lwowa przybyły dwie śpiewaczki czeskie rodzone siostry, Anna i Antonina Kayzler. Przy towarzyszeniu arfy, śpiewają po czesku, węgiersku, niemiecku i nieco po polsku. Głos ich jest przyjemny, donośny i czysty, okazujący znaczną wprawę i łatwość w przechodzeniu z niższych tonów do wyższych. Pieśni gminne czeskie przez nich śpiewane, są pełne wdzięku i prostoty. Poezja czuła i ujmująca opiewa różne wypadki historyczne i zwyczaje ludu prostego.

Pod wsią Burakowem, do instytutu agronomicznego należącéj, wystawiona będzie nowa cegielnia rządowa. Cegły i dachówki wyrabiane w niéj będą za pomocą machin podług najlepszych wzorów i doświadczeń, poprzedniczo uczynionych. Tym sposobem ułatwi się znacznie, nabycie tego tak potrzebnego materjału dla mieszkańców stolicy.

Opis historyczno-statystyczny obwodu Opatowskiego i góry Łysej Sgo Krzyża, przez Alexandra Fijałkowskiego magistra nauk administracyjnych, pracującego w Kom. R. S. W. i P., oddany pod sąd uczonych znawców, drukiem ogłoszony zostanie.

W podobnym rodzaju mamy już opis obwodu Sandomierskiego przez Antoniego Cyprysińskiego, uwieńczony medalem przez towarzystwo przyjaciół nauk. Takowe opisy pojedynczych prowincji, posłużą wiele, z czasem do ułożenia opisu statystycznego całego kraju naszego.

W pałacu Tepera na piérwszém piętrze wielkiemi schodami idąc, otwartą została nowa kawarnia.

Polskie obligacje udziałowe stały w Hamburgu d. 27 lipca po $125\frac{7}{8}$ do $126\frac{1}{8}$.

W Londynie tylko owies podrożał o 1 sz., inne gatunki zboża pozostały przy dawnéj cenie. W Amszterdamie płacono d. 24 lipca pszecice polską od 360 do 390.

W sklepie ubogich złożona została na przedaż pewna ilość exemplarzy wyroku sądu appellacyjnego król. pol. w sprawie o Ordynacją Myszkowskich z dnia 21 grudnia 1829 r. Cena exemplarza jest złp. 1.

Dziś zrana ciepła stopni 15. — Wczoraj w połud. 22.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś: Kucharki, i Werter.

Wiadomości Zagraniczne.

Król J. pruski mianował jeneralnego konsula swego w królestwie polskiém Jana Juljusza Schmidt tajnym radcą legacji.

Król angielski oświadczył, iż, chociaż odprawia ze służby swojéj kucharzy francuzkich i lokajów niemieckich, jednak uczeni zagraniczni, jako należący do całego świata, będą zawsze mile u dworu jego widziani.

Times sądzi, że Boliwar musiał się koniecznie usunąć od stéru rządu kolumbijskiego, bo nie umiał być ani Cezarem, ani Washingtonem. W tém tylko podobny był do Washingtona, że podobnie jak on nie pragnął bogactw.

W Austrji stawiają według wynalazku arcyxięcia Maxymiljana tak zwane wieże maxymiljańskie, które przy obozach oszańcowanych mają być bardzo przydatne.

Przy uniwersytecie w Giesen założono wydział katolicko-teologiczny.

Król angielski zaprosił do Londynu króla Wirtemberskiego.

W Londynie rozeszła się pogłoska, że cesarz austrjacki wziął na siebie pojednanie Don Pedra z Don Miguelem.

Osadnicy nad rzeką Łabędzią i inną zwaną Canning, pomnażają się coraz bardziéj; niedawno odkryli nieznaną okolicę, w któréj się znajduje 6 rzék.

W mieście szwedzkiém Drontheim słyszano dnia 22 czerwca w powietrzu nieznany odgłos, podobny do bicia w dzwony.

Dnia 16 lipca odbyło się w Londynie wielkie zgromadzenie przyjacioł reformy parlamentu, na którém uchwalono, że teraźniejszy skład parlamentu opiéra się na krzyczących nadużyciach, że potrzebna jest zmiana prawa

o wyborach, i że parlament należy odnawiać przynajmniéj co lat 3.

W Londynie ma się znajdować tajny dyrektorjat, który kieruje wyborami i wpływa na nie przez pieniądze i inne środki. Nazywają ten dyrektorjat antitorysowskim. Podobny komitet jest w Paryżu.

Król J. angielski chcąc okazać przywiązanie swoje do marynarki, kazał posłać każdéj dywizji morskiéj swój portret, na którym wyobrażony jest w mundurze naczelnego admirała.

Handel zboża, piszą z Gdańska pod d. 16 lipca, jest nateraz bez żadnego ruchu. Nic nie sprzedano z 1000 łasztów zboża wystawionego na dzisiejszym targu; właściciele utrzymują się jeszcze przy swoich cenach, lecz mielibyśmy pewne zniżenie ceny od 40 — 50 złp. na łaszcie, gdyby chcieli byli sprzedawać za taką cenę jaką im ofiarowano. Przedano 50 łasztów pszenicy po zł. 530, tak wysokiego gatunku, że ten bez wątpienia w przeszłym tygodniu byłby otrzymał 580 zł.

Żołnierze z milicji tureckiéj w Algiérze byli tak pewni zwycięztwa, iż przed wyruszeniem z Algiéru na bitwę, zawczasu rozdarowywali żonom i przyjaciołom swoim spodziewanych jeńców. Łatwowierni Maurowie pożyczali im nawet pieniądze na jeńców. Mieszkańcy uważają Francuzów za oswobodzicieli. Publiczni urzędnicy pozostali w swoich urzędach. Przy każdéj straży znajduje się tłómacz do porozumiéwania się z władzami. Szwadron Mameluków, który był gwardją Deja, chce przyjąć służbę u Francuzów. Żydzi algierscy, których ma być 20,000, sprzyjają, jak zwykle, zwycięzcom. Pod rządem Deja nie było im wolno jeździć konno w Algiérze; po wkroczeniu wojska przyjechał jeden żyd na mule i przed bramą zatrzymał się, aby z niego zsiąść. Francuz na warcie stojący zapytał go, czemu nie wjeżdża do miasta. To pozwolenie uradowało wszystkich żydów tak, iż wołali: Niech żyją Francuzi, którzy nam pozwalają jeździć konno!

O Deju byłym, donoszą następujące szczegóły: "Hussein nie był okrutnym; tylko milicję turecką, która była harda, lubił karcić. Jak na Turka wiele ma wiadomości i zna dosyć polityczne stosunki mocarstw europejskich. Ale właśnie ta wiadomość wiele mu zaszkodziła, bo z niéj wnioskował, że Anglja będzie mu pomagała. Jego wojskowe wiadomości są bardzo ograniczone. Jako Ulema obeznany jest lepiéj z prawem proroka, niż z nowszą taktyką. Mówiono mu, iż powinien był niedopuścić wylądowania Francuzów. "Jakże miałem się sprzeciwiać ich wylądowaniu, (odpowiedział) kiedy chciałem ich wszystkich zabrać do niewoli?,, Razu jednego widział z daleka, jak bataljon francuzki rozpoczął ogień plotonowy, przyczém, jak zwykle, piérwszy szereg przyklęka. "Patrzcie, (zawołał) proszą o łaskę!,, Dziwiło go także, iż żaden Francuz nie pada, bo nie wiedział, że każdy ubytek w szeregu natychmiast się zapełnia. Widząc, iż Francuzi w ścisniętych szeregach postępują, rzekł: "Francuzi niechętnie idą do boju, i ażeby nie pouciekali, poprzykuwano ich do siebie.,,

Na dochód wdów i sierot po poległych pod Algiérem Francuzach wpłynęło w Paryżu z jednéj reprezentacji przeszło 6000 fr.

Król J. francuzki przyjmował dnia 18 lipca powinszowania rozmaitych władz z powodu wzięcia Algiéru.

Bej Konstantiny jeszcze się nie poddał; słychać, że ma 50,000 wojska.

X. Pradt ogłosił uwagi swoje nad osadzeniem Algiéru przez Francuzów; sądzi on, że Anglicy nie zezwolą Francuzom zatrzymać Algiér, i że osada ta byłaby dla Francji bardzo trudną do utrzymania.

Zapowiedziano w Paryżu poemat w 4 pieśniach pod tytułem: L'Algeriade, czyli zburzenie Algiéru.

Gazeta Francji donosi, iż władza prawodawcza w Brazylji przeciwna jest wszelkiemu działaniu Don Pedra na korzyść Donny Marji; Alglja zaś uwiadomiła Don Pedra, że uzna Don Miguela, jeśli Brazylja nie rozpocznie z nim wojny.

W Paryżu spodziewają się doktora Claude, naczelnego lékarza w wojsku egipskiém, któ- ry przywiezie z sobą 12 uczniów egipskich, dla doskonalenia ich w sztuce lékarskiéj.

Xiąże Paweł wirtemberski, mający być rządzcą Grecji, skończył lat 45, małżonka jego jest z domu xiężniczka Nassauska.

W Kolumbji miała zajść nowa zmiana w rządzie. Wybrano rządcą tego kraju w miejscu Boliwara doktora Joachima Mosquera. W Bogota chciał niejaki Dymitry Diaz zrobić rowolucję na korzyść Boliwara, ale mu się nie powiodło, poczém Boliwar stracił dowództwo naczelne wojska, które powierzone teraz zostało jenerałowi Urdaneta. Po takich wypadkach Boliwar uczyniłby najlepiéj, gdyby w jakiém mieście europejskiém spocząć chciał na swoich wawrzynach.

Podług prywatnych doniesień posłany został admirał Rosamel z okrętami do Deja Trypolitańskiego i Tunetańskiego, ażeby od nich przyjąć zobowiązanie, że się nie będą dopuszczali rozbojów morskich. Blokada Algiéru została zniesiona, ale ją rozciągniono do odleglejszych brzegów, które jeszcze przez wojska francuzkie nie są zajęte.

Jenerał Vandamme zakończył życie d. 15 lipca po krótkiéj chorobie w Kassel.

Wszystkie doniesienia ze wschodu w tém się zgadzają, że położenie Sułtana i Porty jest krytyczne. Wszędzie pokazują się powstańcy, niechętni, a nigdzie nie widać reakcji narodowéj. Uczuwa to Sułtan i ci, co go widzieli zapewniają, że od niejakiego czasu rysy jego twarzy znacznie się zmieniły, a umysł jego staje się coraz posępniejszym i nieufniejszym. Znaczniejsze domy greckie w Stambule obawiają się ostatnich wysileń tureckich i zawczasu wynoszą się z kraju. Odrzucenie pośrednictwa tureckiego w wojnie Francji z Algiérem obraziło dumę wszystkich znakomitych Turków i przekonywa ich oczywiście, jak dalece państwo tureckie podupadło. Między Reiseffendym i posłem francuzkim miało przyjść do energicznych wymówek.

Wicekról egipski nie przesłał Porcie od 18 miesięcy żadnéj kontrybucji, tém się zasłaniając, że posiłkami pieniężnemi w czasie wojny Rossji z Turcją skarb swój zrujnował. Sułtan żąda od niego zdania rachunku z rejencji, ale wicekról daleki jest od usłuchania go i uzbraja się.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO, KANTOR GŁOWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIEJ POD N. 616